

19

665W

Gazeta Wyborcza - Kraków

dodatek - Co Jest Grane

Kraków
27-05-2005
DZ. / Nr 121

WOJCIECH MATYSIK



Kmita po żydowsku

Rafał Kmita zaprasza w poniedziałek o godz. 19 do Teatru Scena STU na premierę swego najnowszego, śpiewano-mówionego spektaklu „Aj waj! czyli historie z cynamonem”

Podejmowanie w Krakowie tematyki żydowskiej (a do tego jeszcze w formie kabaretowo-teatralnej) jest ryzykowne. Po pierwsze: mamy Festiwal Kultury Żydowskiej, goszczący co roku największe sławy muzyki klezmerskiej. Po drugie: łatwo stoczyć się w żydowską cepelię, posługując się obrazkami rodem ze „Skrzypka na dachu” i powieści Singera.

– Popadnięcia w cepelię bardzo się obawiałem. Długo rozmawiałem na przykład z kompozytorem Bolkiem Rawskim, jak zminimalizować to ryzyko – opowiada Rafał Kmita. – Miałem też nadzieję, że mój program bę-

dzie na tyle wyrazisty, iż obroni się w zestawieniu z innymi. Zobaczymy, czy się to udało. Wyzwaniem było też oczywiście żydowskie poczucie humoru. Przystawienie się na nie przyszło mi jednak dość łatwo. Absurdalny dowcip, którego mistrzami, a chyba i twórcami są Żydzi, zawsze był mi najbliższy.

Choć sygnowany nazwą Grupa Rafał Kmita spektakl zrealizowano w całkiem innej obsadzie. To znaczy nie całkiem, bo występuje w nim Sonia Bohosiewicz. – Pisząc ten program, zdawałem sobie sprawę, że będę szukał do niego innych aktorów, o specjalnych warunkach fizycznych, sposobie poruszania się... Zaprosiłem do współpracy m.in. Tadeusza Kwintę i Andrzeja Roga – opowiada Kmita. – Wiedzieli też o tym od początku koledzy z kabaretu. Nie mieli pretensji. A wracając do nazwy – Grupa Rafała Kmita to dziś jest to po prostu grupa ludzi współpracujących z Rafałem Kmitą.

RFK